

...cemu z knutem i nahajką, — potrzeba było owej dodatkowej jeszcze, owej kładącej, jeżeli tak wolno powiedzieć, kropkę nad *i* ilustracji w mowie reprezentanta polskiego w Peszcie ciału parlamentarnego austriackiego?

Niewątpliwie nie byłaby podobna ilustracja zaszkodziła, zwłaszcza, że pamięć europejskiej teraźniejszości jest krótka a zasób wiedzy, mimo potężnej zarumianłości, wcale nie obfity.

Bez wątpienia więc a pod tym względem jesteśmy w zgodzie z naszym korespondentem peszteskim, nie byłaby przemiana bez powodzenia korzyści dla mowy i dla sprawy polskiej ilustracja jego wystąpienia w powyższym sensie.

Pod koniec przychodzi nam z kroniki obu ostatnich posiedzeń delegacji austriackiej nie bez najszerszego zadowolenia zapisać fakt wystąpienia obu reprezentantów czeskich.

P. Rieger wyparł się głośno i stanowczo przypisywanych mu przez korespondenta warszawskiego „Wieku“ sympaty i objawów uznania dla Kaulbarsowych praktyk w Bułgarii.

Nie w inny sposób potępił postępowanie Rosji tamże drugi reprezentant czeski, Matusz.

Obaj oddają przez to uczciwą usługę prawdzie przedewszystkiem, następnie Słowiańszczyźnie i Rosji samej.

Nie tonąc w pochwałach i uwielbieniach dla niej, ale gromiąc ją za to, co na potępienie w niej i z jej strony zasługuje, naprowadza się ją na inne, zbawiennejsze dla Słowiańszczyzny i dla niej samej tory.

Mowa posła dr. Hausnera.

Posel dr. Hausner na posiedzeniu delegacji austriackiej w Peszcie w imieniu Polaków przemówił tak:

„Jestem obowiązany i upoważniony złożyć następujące oświadczenie: My delegaci polskiej narodowości musimy w obec rozpraw o teraźniejszym położeniu politycznym w Europie milczeć lub występować z wielką oględnością, z powodów, których tu nie potrzebuję przytaczać, bo je pojmuje każdy bystrzej widzący i szlachetnie czujący człowiek. Nie będziemy także zadawali pytań ministrowi spraw zagranicznych, aby nie narazić się na zarzut, iż pytaniami naszymi utrudniamy rokowania, będące w pełnym toku. Ażeby zaprzeczyć fałszywym twierdzeniom naszych przeciwników, oświadczamy, iż nie chcemy wojny, że pragniemy utrzymania pokoju, ale nie pokoju za wszelką cenę, którego zresztą żaden rozumny człowiek nie chce, jak to dobrze powiedział hr. Szecsen.

„Jednak pod pewnym względem chcemy zaznaczyć nasze stanowisko, wyrażając zadowolenie z wiadomości, którą powzięliśmy z *exposé* hr. Kalnoky'ego, a także z mowy lorda Salisbury'ego, o zbliżeniu się w ostatnich czasach monarchii austriacko-węgierskiej z Anglią, o jedności ich zapatrywań i wspólności ich interesów. Z dwóch powodów sądzimy to zbliżenie się z Anglią za korzystne i ważne.

„Naturalnym jest zbliżenie się mocarstwa, w którym od wieków istnieją swobody konstytucyjne i które stara się obecnie naprawić krzywdy wyrządzone Irlandyi, z monarchią austriacko-węgierską, w której wszystkie narody pod łagodnym berłem wspaniałomyślnego monarchy mają zapewnić rozwój swej narodowości i swobód konstytucyjnych. Zbliżenie się tych dwóch mocarstw odpowiada tradycjom austriackim; te dwa państwa nigdy przeciw sobie nie walczyły, a niegdyś powstrzymywały razem zaborczą politykę Ludwika XIV. Jest nadzieja, że złączone w wielu względach wspólnością interesów, mogą teraz na pokojowej drodze powstrzymać zaborcze dążenia nie tylko w Bułgarii, której niepodległości pragniemy.

„To zbliżenie się Austrii z Anglią tem więcej zdawaliśmy, że związek monarchii austriacko-węgierskiej z Niemcami, jakkolwiek wysoko a słusznie ceniony, jednak w ostatniej swojej przemianie odpowiedział nadziejom w swoją skuteczność. Jakkolwiek pożądaną byłaby nam wiadomość, czy to zbliżenie się Austrii z Anglią ma charakter trwały i opiera się na jakim piśmiennym układzie, jednak z powodów wyżej wskazanych nie będziemy od ministra żądali bliższej o tem wiadomości. Wyrażamy otuchę, że Austrii przy tym związku z Anglią powieździe się łatwiej rozwijać i zawiąkiwać nie tylko na półwyspie bałkańskim zgodnie z interesami i ze stanowiskiem monarchii, a także zgodnie ze sprawiedliwością.“

Głos rosyjski w sprawie bułgarskiej.

W dzienniku „Swiet“ czytamy co następuje: „Koalicja przeciw Rosji została zatem ostatecznie sformowana.

„Włoskie gazety urzędowe zawiadamiają z najzupełniejszą szczerością o nowym trójprzymierzu.

„W Konstantynopolu jak wiadomo znajduje się obecnie dowódca eskadry włoskiej margrabia Orena.

„Według oświadczeń organów włoskich, cel jego tam pobytu ma za zadanie wyjednać u W. Porty pozwolenie na przepuszczenie połączonej flotyli anglo-austro-włoskiej, w razie jeżeli wymagać tego będą interesa trzech państw wzmiankowanych.

„Dość będzie zatem, aby pierwszy lepszy zbój bułgarski napadł na pierwszego lepszego wekslarza włoskiego i aby pod tym pretekstem nowi sprzymierzeńcy wyprawili eskadry swoje na morze Czarne dla obrony swoich niby interesów.

„Widocznie miał rację margrabia Salisbury. Zawieruszona gdzieś Europa odnalazła się na raz jeden.

„Nie trudno odgadnąć, że Niemcy lubo się trzymają z dala od koalicji, są rzetelną sprężyną w całej tej rzeczy, że zasługa wyprowadzenia na scenę marionetek europejskich — należy się zrzecznemu i „uczciwemu“ meklerowi.

„Ton wszystkich dzienników berlińskich nie pozwala na żadną pod tym względem wątpliwość.

„Jedną z gazet tamecznych, znana ze swej względem Rosji nienawiści, zapewnia, że „dyplomatyczne połączenie się Europy już jest faktem spełnionym.“

„Według wiadomości, jakie wzmiankowana gazeta otrzymała z Londynu, margrabia Salisbury odniósł się do Petersburga z przedstawieniem spowodowanemu sposobem zachowywania się generała Kaulbarsa w Bułgarii.

„Wysoce urzędowa „Kölnische Ztg.“ wiadomość tę potwierdza — starając się nadać jej formę o ile można najrzeczniejszą.

„Według „Kölnische Ztg.“, Rosya rzekła się jako-by okupacji w skutek „rad gabinetów zaprzyjaźnionych“ (zapewne i berlińskiego w tej kwestii) a także w skutek urzędowych oświadczeń następujących w Wiedniu i w Londynie.

„Zebrał się zatem koncert europejski.

„Anglia, Austrija i Włochy zagrażają nam na sero; Niemcy doradzają im a rzeczpospolita francuska oświadcza, że jej uzbrojenia mają na celu utrzymanie pokoju.

„Ciekawem jest jak w obec tego wszystkiego myśli się zachować dyplomacja nasza, której znane są wybornie przyczyny, jakie stały się powodem wywołania niniejszego położenia krytycznego.

„Zdawałoby się, że nasi panowie dyplomaci mogliby mieć byli jakiś określony program działania już od chwili zjazdu francuskiego.

„Wtedy wszak można już było wiedzieć czego chcą od nas „przyjacielsko“ usposobione dla nas Niemcy.

„Prasa rosyjska znalazła już wówczas wartość przyjaźni niemieckiej i wówczas już przewidywała, jakie wyda dla Rosji rezultaty uczestnictwo jej w fikcyjnym przymierzu trójcarskim.“

Wiadomości urzędowe.

Dotyychczasowy chirurg powiatu ziegenitelskiego dr. med. Schmidt z Gefell mianowany został fizykiem powiatowym w Strzelnie.

Radca sądu okręgowego w Lignicy Dausz pensyonyowanym został na własne żądanie.

Korespondencya Dziennika Poznańskiego

Lwów, 20 listopada.

(Ustąpienie dr. Zyblikiewicza. — Stanowisko nowego marszałka hr. Jana Tarnowskiego w obec sejm. — Henryk Rewakowicz. — Wieczorek Mickiewiczowski)

☐ Skończył się nareście dwutygodniowy rumor, wywołany rezygnacją dr. Mikołaja Zyblikiewicza z godności marszałka krajowego.

Dzisiejszy dziennik urzędowy ogłasza odręczne pisma monarsze z daty 17 bm. — jedno, uwalniające dr. Zyblikiewicza „na własną prośbę, że względem na nadwątłone zdrowie, w wyrazem uznania za skuteczną działalność“ ze stanowiska marszałka krajowego — i drugie, zawierające nominację hr. Jana Tarnowskiego na tę godność.

O ile wiem, stan zdrowia dr. Zyblikiewicza budzi rzeczywiste poważne obawy, pomimo że rekonwalescencya po ostatniej ciężkiej słabości postępuje stosunkowo dość pomyślnie. Lekarze doradzają mu bezzwłoczny wyjazd na południe, ale dr. Zyblikiewicz wcale o tem nie myśli na razie. Wyjedzie on na parę tygodni do rodziny do Sambora, a na sejm zamierza powrócić do Lwowa, układając rozległy plan działania w charakterze posła. Dr. Zyblikiewicz w całym znaczeniu tego wyrazu schodzi ze stanowiska marszałka krajowego z godnością — honorowo, chociaż bez tytułów honorowych. Żaden uczciwy obywatel kraju, bez różnicy od jakiego stronictwa należy, nie może mu odmówić tego uznania, iż szczerze, gorliwie i bezinteresownie służył krajowi na trudnym stanowisku marszałka krajowego, w dziejach Galicji pozostawiając piękną kartę po sobie... Dał początek wielu bardzo pożytecznym i rozumnie obmyślanym usiłowaniom.

Nieprzyjazne wpływy, silniejsze od jego możliwości, nie pozwoliły mu dokończyć tego wszystkiego co począł, ale zasiane jego ręką zdrowe ziarno nie zginie. Na razie musi ustąpić, gdyż nie chciał ukorzyć się przed szychowym blaskiem parlamentarnej dyplomacji, czy tam dyplomatycznego parlamentaryzmu wiedeńskiego. Jego zdaniem stokrój ważniejszy ma dla nas znaczenie wewnętrzne wzmocnienie naszego organizmu społecznego, dobra polityka ekonomiczna, uporządkowanie różnych drażliwych spraw społecznych, czekających załatwienia; trzeźwe, oględne załatwienie różnych naszych rachunków z rządem, niż plotkarskie komerate klubowe w wiedeńskiej radzie państwa. Lecz nie godzi się wątpić, że jego zdrowy, roztropny pogląd na sprawy krajowe ostatecznie zwycięży i w sejmie i wiedeńskim kole posłów naszych. Oby tylko nie za późno!

Trudne zaiste stanowisko będzie miał pod pewnym względem nowy marszałek. Będzie on miał za sobą najgorętsze poparcie rządu, co oczywiście nie ma daję się. Osobista jego zaność, rozległe koligacje, obejście umiające, także ułatwią mu zadanie. Co się tyczy programu działania, potrzebuje tylko kończyć, lub dalej prowadzić wiele rzeczy, które począł Zyblikiewicz, a już dużo będzie miał do czynienia. Lecz to wszystko nie uchyli faktu, iż dwie trzecie sejmu zwrócą się frontem przeciwko niemu, jako reprezentantowi partii, która — jako klub, tylko zaledwie około 40 głosami w izbie rozporządza. Jednym słowem — cały czas marszałkowania hr. Jana Tarnowskiego, będzie wedle wszelkiego prawdopodobieństwa jednym ciągiem zwyciężonej walki stronictwa — a spokojna, przedmiotowa praca organiczna znowu w odwołkę pójdzie!

Jeżeli hr. Tarnowskiemu uda się jakoś zneutralizować tę walkę, będzie mu można powinszować pięknego sukcesu: i jemu będzie z tem dobrze, i dla kraju zdrowo. Ale jeżeli wystąpi od razu jako reprezentant partii — to będzie miał stanowisko trudne, bardzo trudne.

Demokracya lwowska obchodzi jutro trzydziestoletni jubileusz pracy dziennikarskiej p. Henryka Rewakowicza, redaktora „Kuryera Lwowskiego.“ Konserwatyści starają się obchód ten z góry zepsuć i ośmieszyć. Lecz chociaż może doktryny, którym hołduje p. Rewakowicz i jego metoda walkienia nie podobają się wielu, to jednak nawet przeciwnicy nie mogą odmówić mu zalet charakteru, zasługujących na uznanie u każdego, kto na obowiązki służby publicznej zapatrjuje się poważnie. Mianowicie odznacza się Henryk Rewakowicz niezłomną uczciwością, dobrą wiarą i odwagą cywilną. W dzisiejszych czasach — tak bardzo utylitarnych, jest to cnota nader ważna, zwłaszcza u dziennikarza, który jeżeli jest człowiekiem słabego charakteru, to tchórzostwem politycznym tysiące czytelników zaraża. Lepszy przeciwnik z zasadami, niż tysiąc przyjaźni chwytliwych, którzy są z nami, dokąd nam dobrze i im dobrze z nami, ale przy pierwszym niepowodzeniu pierzchną smrotnie, zostawiając nas w błocie.

Od czasu śmierci Jana Dobrzańskiego p. Rewakowicz zajmuje się umieszczaniem przybywających w nasze strony wygnańców polskich z Prus.

Tutejsza czytelnia akademicka urządza jak zwykle, tak i w tym roku wieczorek Mickiewiczowski dnia 28 bm. Dochód z kart wstępu przeznaczył zarząd Towarzystwa na poznańską „Bratnią pomoc.“

NIEMCY.

* Berlin, 21 listopada. (— W sprawie fuldajskiego biskupa ks. dr. Koppa —), który od niejakiego czasu jest przedmiotem żywej polemiki dzienników, a

mianowicie prasa kleryczna zarzuca mu, że zanadto trzyma stronę rządu i pakuje z nim w sprawie ugody z Watykanem na rzecz znacznych ustępstw dla państwa, zabiera głos dzisiaj „Nordd. Allg. Ztg.“ Półturzędowy ten organ pisze, że mimo zarządzeń „Moniteur de Rome“, iż prasa kleryczna zachować nadal pewną rezerwę, inwektywę przeciw ks. biskupowi Koppowi nie ustają. Najlepszym zaś dowodem na to, że prasa kleryczna lubi mieć się z prawdą, jest doniesienie jej o wizycie ks. biskupa Koppa złożonej w czasie ostatniej swej bytności w Berlinie podsekretarzowi stanu hr. Herbertowi Bismarckowi. Otóż wiadomość ta jest po prostu pochwycioną z powietrza, jak pisze „Nordd. Allg. Ztg.“, gdyż od wiosny b. r. hr. Herbert Bismarck nie widział się wcale z biskupem Koppem.

„Germania“ oświadcza na to, że wiadomość, której tak kategorycznie przeczy „Nordd. Allg. Ztg.“ ogłoszona została najpierw przez „Politische Correspondenz“, której korespondent rzymski pisał co następuje:

„Podróż fuldajskiego biskupa ks. dr. Koppa do Berlina, rozmowa jego z pruskim ministrem wyznań i hr. Herbertem Bismarckiem oraz nadzwyczajne przyjęcie, którego doznał u tych osobistości, jest symptomatem korzystnego rozwoju zamierzonego tak przez rząd pruski jak przez Stolicę apostolską porozumienia.“

Dzienniki kleryczne powtórzyły tylko powyższą wiadomość z półturzędowej „Polit. Corr.“

„Germania“ donosi prócz tego z najlepszego, jak twierdzi, źródła, że rząd pruski cofnął kandydaturę ks. biskupa Koppa na biskupią stolicę wrocławską i zamiarza go trzymać im petto dla Paderbornu.

(— Minister wojny Bronsart Schellendorff —) ma złożyć tekę ministeryjalną i objąć dowództwo korpusu szlacheckiego po zmarłym generale Wichmannie. Ministrem wojny ma zostać wiceadmirał hr. Monts. Takie wiadomości przyniósł „Deutsches Tageblatt.“ Inne dzienniki przeczą temu stanowczo, uważając ową wiadomość po prostu za zmyśloną.

(— Limburski biskup dr. Klein —), który w tych dniach konsekrowany był w Rzymie na biskupa, przyjmowanym był po kilka razy przez Papieża z szczególnym odznaczeniem. „Nordd. Allg. Ztg.“ zapisuje fakt ten z wielkim zadowoleniem i przytacza przemowę, jaką miał Leon XIII do ks. dr. Kleina przed jego konsekracją.

„Jesteś niemieckim biskupem — tak mówił Leon XIII — w Niemczech żyjesz pomiędzy protestantami i skazanym jesteś na bliższe z nimi stosunki. Dla tego też będzie podwójnym twym obowiązkiem sprawować świętych tuż urzęd w duchu miłości, serdeczności, skromności, łagodności i przychylności dla każdego. Bo skoro przekonają się, że kierujesz się temi uczuciami i baczysz na to, aby duchowieństwo twoje trzymało się z dala od wszelkich sporów i sprzeczek, jeżeli postojasz zawsze miłośniernym dla ubogich, łagodnym w znoszeniu przeciwności, zawsze oddany porówno służbie kościoła i bożkiego Zbawiciela i starać się będziesz szerzyć ducha Ewangelii, wtedy znikną niejedne przesady i ducha ożywiającego nasz święty kościół uznają za ducha Bożego i zbliżą się do nas z zaufaniem.

„Utrzymuj także dobre stosunki z królewskimi władzami. Dobre osobiste stosunki nie są jeszcze wszystkim, ale są zawsze czemś i wielkiej wartości. Mam nadzieję otrzymania niebawem wiadomości, które będą mogły doprowadzić nas na obranej już dobrej drodze do zupełnego porozumienia. Wspólnym jest też zadaniem tak Papieża jak biskupów uznać dobrą wolę rządu, gdy ją okazuje, i wzmocnić ją w właściwy sposób.“

ROSYA.

* (— Jenerał sztabu jeneralnego Dragomirow —) wypracował z polecenia cara plan przyszłych kolei strategiczno-handlowych w Królestwie Polskim, środkowej i południowej Rosyi europejskiej. Koleje te dzielą się na trzy kategorie w miarę tego, czy przedłuż lub póżniej mają być zbudowane. Plany te zostały przez cara zatwierdzone, a jenerał otrzymał polecenie wypracować taki sam elaborat dla Rosyi północnej.

Ostatnie telegramy.

(Z biura Wolfa.)

Kotbus, 21 listopada. W procesie przeciwko przywódcom zaburzenia w Spremergu, obwinionym o zawichzenie pokoju publicznego odnośnie bunt i rozruchy, skazani zostali obywateli Saebischka na 2 lata, Korn na 1 1/2 roku, Gustaw Hoffmann, Franke i Just na rok, Warmulla na 9 miesięcy, Dabrau i Brosik na 8 miesięcy i Wonneberger na 6 miesięcy więzienia. Wszystkich innych podsądnych uwolniono. Saebischka, Korn, Gustawa Hoffmanna, Justa i Frankego zatrzymano w więzieniu.

Gryfa, 21 listopada. Dzisiaj zrana umarł tutaj profesor patologicznej anatomii i tajny radca medyczny dr. Fryderyk Grohe.

Książęta Mingrelscy.

O książętach mingrelskich czytamy w „Neue Freie Presse“ co następuje:

Aczkolwiek wybór ks. Mikołaja Mingrelskiego na tron bułgarski zrobić się może o rozliczne przeszkody i opozycje mocarstw, to jednak kandydatura jego, przez Rosyę protegowana, tak dalece zwróciła na siebie uwagę całej Europy, iż podanie bliższych szczegółów czy to o nim samym, czy o przodkach i rodzinie jego poczytujemy za rzecz właściwą.

Mikołaj jest synem Dawida Dadiana, który już za życia ojca swego Lewana kierował samodzielnie sprawami księstwa, a wstąpiwszy na tron r. 1846 rozwinął jeszcze bardziej wrodzoną sobie gwałtowność i uporczywość w wykonywaniu projektów, które do zaokrąglenia bytu rodziny zmierzają. Przewidując jasno, że autonomia Mingrelii długo się utrzymać nie może, skoro Rosya rozpostarła się na Kaukazie, wyżej stawiał interesa osobiste nad potrzeby swoich poddanych.

Dla lepszego zrozumienia powyższego systemu panowania zaznaczyć należy, iż Mingrelia za rządów Gregoriego Dadiana z zastrzeżeniem zupełnej autonomii w wszelkich sprawach cywilnych poddała się r. 1803 carowi.

Zrzekłszy się tym sposobem prawa decydowania o życiu i śmierci poddanych, Gregori zmodyfikował życie swoje o ich własności w ten sposób, że wszystkich wazalów uważał w końcu za swoich dłużników, obowiązanych do placenia w pokorze i uległości procentów od pożyczonego im kapitału.

Następcy poszli za jego przykładem, a pomiędzy nimi i książę Dawid. Jako prawodawca, sędzia i powaga wykonawca w jednej osobie starał się naturalnie samo-

wolnym swoim pretensjom do majątku poddanych nadać pozór legalny; wszelako dostojniejsi Mingrelcy, mianowicie członkowie rodziny Dadianów z bocznej linii oceniali postępowanie jego w sposób właściwy i podsycały panujące od dawna w kraju niezadowolone, i podsycały udział o tem — wiedział dobrze, iż niechęć ogólna przeciw każdej chwili wybuchem. Rozdrażniony bezustannie, niedowierzający i podejrzliwy, pęsepy i skryty, począł w końcu zapadać na zdrowiu, i zakończył życie r. 1855 mając lat 41 dopiero, zakończył je w chwili, gdy na politycznym horyzoncie pojawiły się pierwsze oznaki wojny krymskiej, której początkowe sceny w Mingrelii rozegrały się miały. Zaledwie zwłoki księcia w mogile złożono, wyładowali Turcy przy warowni św. Mikołaja w Gurii.

Dla wdowy po księciu przedwcześnie zmarłym ponury na przyszłość rysował się horoskop. Niedowiadczona w sprawach, do których mąż umyślnie przystępował jej odmawiał, zwaśniona z szwagrem Grzegorym, zaufanym nieboszyka, uchwyliła mimo to z godną uznaniem odwagą i energią ster rządu i rządziła aż do marca r. 1856 interesami swego kraju, z nieprzełamaną żądnią przeciwnościami siłą.

Otoczona szynkami (strażnikami przybocznymi) w burce i baszliku (kapocie), dosiadłszy konia wiodła dzielnie mingrelskie zastępy przeciwko wojskom Omerpa zasy.

Tak z tureckiej jak francuskiej strony usiłowano usposobić ją nieprzyjaźnią naprzeciw Rosyi — ale daremnie; księżna z niezłomną wytrwałością pozostała wierną tradycjom przychylnych Rosyi rodzinie Czarczawadów. Jej to postawie głównie zawdzięcza Rosya, że Turcy wycofali się z Mingrelii jeszcze przed paryskim pokojem. W przeciwnym razie przyrzeczenia Francuzów i Turków, że wyjedną dla Mingrelii zupełną autonomię pod zbiorowym protektoratem mocarstw, ziściłyby się prawdopodobnie.

Aleksander II wywdzięczył się księżnej szczególnie odznaczeniem jej przy uroczystości koronacyjnej w roku 1855. Otoczona wspaniałą swiata, podówczas jeszcze uderzająco piękna, księżna pani była przedmiotem wspaniałych zaszczytów i hołdów. Ówczesny ambasador hiszpański przy dworze rosyjskim, słynny książę d'Ossuna, prawie u stóp jej leżał upatrując w niej w marzenia swoich książę-bogaterkę upoetyzowanych średnich wieków. Car Aleksander wręczył jej osobiste medal wojenny na wstępie Jerzego. Księżna wraz z dziećmi, a więc także z dziesięcioletnim podówczas Mikołajem, była stałym gościem w domu cesarskim.

Rewolucya tymczasem w Mingrelii coraz groźniejszą przybierała rozmiar. Ukazem cesarskim zarządzono dla księstwa rosyjską administracyą aż do pełnoletności Mikołaja, z którą równo-ześnie dzięki życzliwości Rosyi przybył jeden batalion wojska liniowego i trzy setnie kozaków. Tym sposobem samodzielność Mingrelii została faktycznie pogrzebaną...

Nieunikniony ten rezultat przewidywał niezawodnie już książę Dawid; że atoli tak wcześniej nastąpił, przypisać należy uporzeczemu życzeniu księżny, aby rewolucya stłumiona z pomocą wojska rosyjskiego. Domagała się ona koniecznie wysłania do Mingrelii jenerala wraz z kozakami, a Rosya w dodatku przelała proklamacyą o instytuowaniu rosyjskiej administracyi. Krótko potem car listem własnoręcznie pisany, przepelnionym wyrazami czci i uznania, poprosił księżnę do Petersburga, ponieważ dla staranniejszego wychowania młodego księcia chciałby go mieć w swoim otoczeniu.

Księżna przebywała na przemian w Petersburgu i za granicą, a niekiedy jako zwykła właścicielka dóbr odwiedzała Mingrelia.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

POZNAŃ, 22 listopada.

— **Teatr polski.** Jutro komedia Baluckiego: Kręwniki.

— **Ceny niższe.** W czwartek na beneficję p. Marcelgo Trapszy po raz pierwszy komedia M. Wołowskiego i Kotarbińskiego: Nie wypada.

P. M. Trapszy jest wielce utalentowanym artystą, a nadto bardzo sumiennym i pracowitym. Ocenia i ocenia to publiczność, darząc go swą sympatją i wielkim uznaniem. Przekonanym zatem jesteśmy, że okaże mu faktycznie, iż go cenili, a okazać tego lepiej nie może, jak licznem zebraniem się w czwartek na jego beneficję. Komedia: Nie wypada grana była kilkanaście razy w Warszawie. Bilety na ten beneficj zamawiać już można od jutra w godzinach zwyczajnych.

W sobotę po raz pierwszy słynny dramat d'Ennery i Larbe: Męczeni.

Na fundusz żelazny subwencyjonowania teatr polskiego w Poznaniu złożyli:

Kółko sobotnie zebrane przez p. Antoniego F. w lokalu p. St. Fiksińskiego 1 mr. 63 fen.

P. S. D. wygrane za trafne odgadnienie 50 fen. Rzem dziś złożyło mr. 2 fen. 15.

Na bratnią ofiarę ewent. na Bank ziemski otrzymaliśmy: Od p. Józefa St. 70 fen.

Razem z poprzednimi złożono 3280 mrk. 66 fen. oraz srebra wartości do sześciu set marek. Dalsze datki chętnie przyjmujemy.

Na fundusz obrotowy Tow. czytelników ludowych otrzymaliśmy:

Zebrałe przy sposobności złożenia uszanowania dostojnikowi księciemu w Gnieźnie 8 mr. 50 fen. Razem z poprzednimi złożono 55 m. 28 fen.

Dalsze datki chętnie przyjmujemy.

Na kosza pożyczania i przydziewek dla biednych dzieci szkolnych podczas nadchodzącej zimy otrzymaliśmy:

Od p. radcy Szumana 10 mr. Od p. W. z Naumburga 20 mr. Razem z poprzednimi złożono 106 mrk. fen. 92.

Dalsze datki na ten cel chętnie przyjmujemy.

Wystawa. W foyer teatru polskiego wystawionym jest obraz W. Gersona: Powrót do Polski Kazimierz a Odnowiciela (1040 r.)

Wystawa otwarta codziennie od godziny 11 do 4, w niedzielę zaś i świętu od godziny 12 do 5. Wstęp dla dorosłych 30 fen., dla dzieci 15 fen.

Na wystawę tę przybyły jeszcze dwa obrazy, rwnież W. Gersona: Królowa Jadwiga i Chrystus na krzyżu. Obrazy te wystawione są razem z powyższymi.

Posiedzenie zwyczajne członków wydziału przyrodniczego Towarzystwa przyjaciół nauk odbędzie się w czwartek dnia 25 bm o godzinie 6 wieczorem w sali posiedzeń Towarzystwa. Na porządku dziennym: 1) Prof. Szarfkiwicz o prawie wytwarzania się roślin, zwierząt i ludzi. 2) Dr. Roman May: przyczynek do wypadku Speichert-Sonnenschein.

Dr. Roman May, sekretarz wydziału.

* P. dr. Wł. Ebiński po chwilowej słabości, zdrowo zupełnie — wraca jutro do Poznania.

* Zapowiedziany koncert p. Hansa Bilowa w mieście naszym nie odbędzie się, jak donosi zamieszczone w „Dzienniku“ dzisiejszym ogłoszenie.

Do jakiego stopnia posunęła się ta „rzekomo wyższa“ kultura niemiecka w nienawiści swjej do artysty, o tem świadczy najlepiej niedzielne anonse „Posener Zeitung“ i „Posener Tageblattu“. Pierwsza zamieszcza takie ogłoszenie: „Jak się nazwała ten Niemiec, który pójdzie na koncert pana Bilowa?“ Drugi ogłasza: „Czyż Niemcy mieliby istotnie pójść na koncert p. Bilowa?“

I to ma się nazywać wyższością kultury? Nie jest to...
Wizerunek królów polskich. Mamy przed sobą...
P. dr. Staub, asystent znanego dermatologa...

Do wywozu tektury sprowadzono już do Poznań...
Arzesztowano w piątek na ulicy Fryderykowski...
Sad okręgowy poznański, wydział IV, wzywa...

Loteryja. Na dochód ogrodu zoologicznego...
Znaleziono monety. Na początku zeszłego tygodnia...

Nieszczęście. Robotnik kolejowy Kühn z Dolnej...
Stephan, naczelny dyrektor poczt w Cesarstwie...
Wrodzicie. Do rady miejskiej wybrani zostali...

W Wągrowcu osiedla się od Nowego Roku...
Obdukcya. W zeszły poniedziałek odbyli w trapiarni...
Z Szubina donoszą, że tam w dniu 14 bm...
Dzielnicy się z czytelnikami naszymi smutną wiadomością...

O cholery. W Wroclawiu donosi „Schlesische Ztg.“...
Nieszczęście. Z Głogowy donoszą, że z trzeciego piętra...
W Stawinie pod Krakowem umarł w dniu 19 bm...

Piotr Semeniński, generał zakonu Zmartwychwstańców...
Kalendarz. — Jutro we wtorek dnia 23 listopada...

Ogłasza Pan dwóch Panów na zastępce do Towarzystwa...
Dla czego zawiadomienia o zebraniu dnia 16 bm...
Kto zbiera kartki w okolicy Kostrzyna...

Gdańsk, 20 listopada. W dniu 14 b. m. obchodziło Towarzystwo „Ogniw“ w Gdańsku jubileusz 10-letniego istnienia...

Obchód uroczystości rozpoczęty został nabożeństwem...
W jedynym z najpiękniejszych sal (Kaiserhof) na estradzie...

Wielki śpiew chóralny, wykonany przez niektórych członków Towarzystwa...
Następnie po odegraniu przez orkiestrę nieźle ułożonego...

Po krótkiej pauzie urozmaiconej muzyką zasedli wszyscy do wspólnej kolacji...
Z pomiędzy wznoszonych toastów wyróżniły się dwa...

Przybyli do Poznania dnia 21 listopada. LIZINSKIEGO HOTEL FRANCUSKI...
KAMIENSKIEGO HOTEL BERLINSKI...
STERNA HOTEL EUROPEJSKI...

Zapiski meteorologiczne. Dnia 20 listopada 1886 r. o 8 godzinie ranu.

Stacje	Barometr.	Wiatr.	Stan powietrza.	Term. Cels.
Mulaghuore	761	Pid Z.	2 pochmurno	12
Alberdeen	761	Pid.Pid Z.	5 pochmurno	12
Christiansund	759	Pid W.	5 pochmurno	8
Kopenhaga	771	Pin.Pin.W.	1 pochmurno	0
Sztokholm	770	Pin Pin Z.	1 pochmurno	2
Haparanda	768	—	cicho zachmur.	-9
Petersburg	—	—	—	—
Moskwa	74	W.	1 pochmurno	3
Kork, Queenst.	766	Pid Z.	6 pochmurno	12
Brest	770	Pid W.	3 pochmurno	10
Helder	770	Pid.	1 mgła	8
Sylt	771	Pid.	1 zachmur.	4
Hamburg	772	—	cicho	0
Swinemünde	770	Pin.	4 zachmur.	5
Neufahrwasser	766	Pin Pin Z.	4 bez chmur	7
Klajpeda	766	Pin.	3 zachmur.	5
Paryż	773	Pid.W.	1 pochmurno	2
Monaster	771	Z.Pid.Z.	1 bez chmur	3
Karlsruhe	772	Pid.Z.	2 pochmurno	5
Wiesbaden	773	Pin.Z.	1 zachmur.	6
Monachium	771	Z.	4 zachmur.	2
Kamieniec	771	Pin.	2 pochmurno	3
Berlin	770	Pin.Z.	2 zachmur.	3
Wiedeń	765	Pin.Z.	2 zachmur.	4
Wroclaw	767	Pin.Z.	2 deszcz.	4
Le d'Aix	772	W.	4 bez chmur	5
Nizza	765	W.	3 bez chmur	7
Tryest	765	—	cicho bez chmur	7

Deszcz. 2) Śnieg. 3) Mgła. 4) Silna burza. Objasnienia: Pin. = północ. Pid. = południe. W. = wschód. Z. = zachód.
Skala siły wiatru: 1 = lekki powiew, 2 = mały, 3 = słaby, 4 = umiarkowany, 5 = orzeźwiający, 6 = silny, 7 = mroźny, 8 = burzliwy, 9 = burza, 10 = silna burza, 11 = gwałtowna burza, 12 = orkan.
Pogład na stan powietrza. Prąd powietrza we Francji, zachodnich Niemczech i południowej Szwecji...

Spostrzeżenia meteorologiczne w Poznaniu w listopadzie.

Data i godz.	Barometr.	Wiatr.	Stan powietrza	Temp. w stpn. Cels.
21. po połud. 2	761,2	Pin. zach. słaby	pochmurno	+ 4,0
21. wiecz. 9	760,8	Zach. średni	pochmurno	+ 0,5
22. rano 7	760,8	Pin. zach. słaby	pochmurno	+ 1,9

Dnia 21 listopada maximum ciepła + 498 Cels. Dnia 21 listopada minimum ciepła + 095 Cels.

Prognoza na dzień jutrzejszy według „Pos. Ztg.“ jest następująca: Zmienne, powietrze przy średnich wiatrach zmiennych kierunków...

Stan wody w Warcie. Poznań, dnia 20 listopada rano 0,56 metr. w połud. 0,56 „ rano 0,56 „

HANDEL, PRZEMYSŁ I GOSPODARSTWO. WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Poznań, 22 listopada. (Urzędowe sprawozdanie targowe komisji targowej miasta Poznania.)

Zboża (za 100 kilogramów)	dobry	średni	pośled.	Ceny przeciętne
Pszonica { cena najwyższa	—	15	—	14 85
„ { cena najniższa	—	14	70	—
Zyto { cena najwyższa	13	12	30	11 90
„ { cena najniższa	12	50	12	11 70
Jęczmień { cena najwyższa	—	12	30	11 80
„ { cena najniższa	—	12	—	11 20
Owies { cena najwyższa	—	12	10	11 60
„ { cena najniższa	—	11	90	11 10

Inne artykuły

Artykuł	najwyższa cena	najniższa cena	przeciętna
Stłoma { snopkowa za 100 kilogr.	7 50	6 25	6 88
„ { od siano	—	—	—
Siano	6	5	5 50
Groch	—	—	—
Soczewica bez dowozu	—	—	—
Fasola	—	—	—
Ziemiaki	2 20	1 80	2
Wielonina { od łopatki za 1 kilogr.	1 40	1 20	1 30
„ { brzoza	1 20	1	1 10
Wiewiórka	1 20	1	1 10
Cieciolina	1 20	1	1 10
Skopowina	1	—	80
Słonina	1 40	1 20	1 30
Masto	2 40	1 80	2 10
Lój wołowy	1	—	80
Jaja	2 80	2 70	2 75

Giełda poznańska, 22 listopada. (W.) Poznań, 22 listopada. (— Sprawozdanie giełdowe.)
Stan powietrza: ponuro. Zyto bez handlu.
Cena wyprzedzająca: — mrk. Wypowiedziano — or. Na ten miesiąc 123. — ofiarowano, na listopad-grudzień — ofiarowano, na grudzień-styczeń — ofiarowano.
Okowita: trz. s. Cena wyprzedzająca: — mr. Wypowiedz. — litrow na ten miesiąc 35.10. — plao., na listopad-grudzień 35.10. — marek plao., na styczeń 35.20. — marek plao., na luty 3.6. — plao., na marzec 36.0. — plao., na kwiecień-maj 36.50. — plao.
Okowita w miejscu (bez beczki) 34.80 pl. (Sprawozdanie urzędowe.)
Zyto bez handlu. Okowita: Wyp. 10,000. Cena wyp. 34.80 marek. Na ten miesiąc 34.80. — plao., na listopad-grudzień 35.00. — marek plao., na styczeń 35.10. — marek plao., na styczeń-luty — marek plao., na luty-marzec — marek plao., na kwiecień-maj 36.70. — plao.
Wypowiedziano: 0,000 litrow. Okowita w miejscu (bez beczki) 34.50 mr.
(W.) Poznań, 22 listopada. Ceny maki. Pszenna nr. 00 11.50—12 mrk., nr. 0 10.50—11.00 mrk., rżana nr. 0 i 9.25—9.50 mr. po 50 kilogramów.
(Sprawozdanie giełdowe.) Poznań, 22 listopada. 4% nowe listy zastawne poznańskie 102.70. 3 1/2% nowe listy zastawne poznańskie 99.50. 4% nowe listy rentowe poznańskie 103.50. 5% powiatowe obligacye 102. — 4 1/2% powiatowe obligacye 01.50. 3 1/2% szląskie listy zastawne 4. — szląskie listy rentowe 103.50. Kwiecisty Potocki i Spółka Bank rolniczy —. Poznańskie akcyjne stowarzyszenie spracowane 113.00. Poznański bank prowincjonalny 116.25. 4 1/2% pruska pożyczka ukonsolidowana 1.5. 3 1/2% pruska pożyczka z 1885 3 1/2% oblig. dług państwa 100.60. Starogardzka pożyczka 304.00. Austriackie noty bankowe 173.00. Austriacka renta srebrna 68.60. Węgierska renta złota 102.70. Polskie listy likwidacyjne 56.00. Listy zastawne Królewskiego III emisji 60.00. Rosyjskie noty bankowe 133.40 marek.

Ceny targowe w mieście Poznaniu dnia 22 listopada 1886 roku

Towar	piękny.	średni.	pośled.
Pszonicy szefel po 100 kilo	15 40	15 10	14 10
Zyta	2 40	12 20	12
Jęczmienia	13 70	11 90	11
Owsa	11 70	10 70	10 30
Grochu do gotow. na paszę	—	—	—
Rzepiku zimowego	—	—	—
Rzepiku zimowego	—	—	—
Rzepiku zimowego	—	—	—
Rzepiku latoowego	—	—	—
Tatarki	—	—	—
Kartofli	2	1 80	—
Wyki	—	—	—
Lubini żółt. niebiesk.	9	8 50	—
Konieczny czern. białej	8	7 50	—
Grochu	—	—	—
Fasoli	—	—	—

Giełda bydgoska, 20 listopada. (Sprawozdanie izby handlowej.) Pszenica: stale, plao. 145—148 marek, jasno-pstra średni gatunek — marek, pośledni gatunek 135-143 mk. Zyto: stale, wedle gatunku 118-118 mk. — Jęczmień: piękny 123-130 marek, pośledni gatunek 108-123 marek. — Owies: według gatunku, loco 110—118 marek. Groch: nominal, do gotowania 145-155 marek, na paszę 115—120 marek. — Rzop i Rzopik nominalnie. — Okowita: per 100 litrow a 100% 36.00 marek. — Kurs rubli: 191 75 marek.

Giełda wroclawska, 20 listopada. (Urzędowe sprawozdanie giełdowe.) Nasienie konioczny: czerwone (za 50 kilo) spok, stare poślednie 31—34 marek, średnie 35—37, piękne 38—41, bardzo piękne 41—44 marek. Nasienie konioczny: białe (za 50 kilogram.) niez. poślednie 31—33, średnie 40—50, piękne 51—62, bardzo piękne 63—75 marek. Zyto (per 100 kilogr.) stale. Wypowiedziano — cent. Cena wyprzedz. — marek. Na ten miesiąc 132.50 m. żądano, na listopad-grudzień 130.50 ofiar., na kwiecień-maj 134.50 żąd. na maj-czerwiec 136.00 m. ofiarowano. Na ten miesiąc 105 żąd. na listopad-grudzień 105 żąd., na kwiecień-maj 110 żąd., na maj-czerwiec — ofiar. Olęj rzepiowy bez interesu, wypowiedziano — cent.

loco według gatunku po 5000 kilogr. — po 160 kilogr. na ten miesiąc 45. — żąd., kwiecień-maj 1887 46. — żąd.
Okowita: w. wyż. Wypowiedziano 00,000 litrow. Cena wyp. — Na ten miesiąc 35.30-35.60 ofiarowano, na listopad-grudzień 35.30-35.60 m. ofiarowano, na grudzień-styczeń — ofiarowano, na styczeń-luty — pl., na luty-marzec — plao., na kwiecień-maj 1887 roku 37.30 żądano, na maj-czerwiec — plao i żąd.
Kartofle za 2 litry 0.08—0.09—0.10 marek. — Siano 28: 3.50 marek za 50 kilogr. — Słoma 38.00—40.00 marek za 600 kilogr.

Notowania komisji mianowanej przez izbę handlową.

za 100 kilogr.	piękny tow.	średni tow.	pośled. tow.
Rzop	19 30	18 20	17 50
Rzopik zimowy	19	8	17
Rzopik latoowy	20 50	19 50	18
Rydz	21	20	19
Siemię lniane	22	20 50	18 50
Siemię konopne	16 50	15 50	15

Ceny ustanowione przez miejską deputacyę targową.

Per 100 kilogramów	dobry towar	średni towar	pośled. towar
najw. cena	—	—	—
najniż. cena	—	—	—
przeciętna	—	—	—

Berlin, 20 listopada. (Urzędowe sprawozdanie giełdy berlińskiej.) Pszenica: per 1000 kilogr. loco b. interesu. Termin 4 niżej Wypowiedz. 2,000 centn. Cena wyprzedzająca 150.50 mk. loco 148 168 wedle gatunku, żółta do przesyłki 150.00 marek plao., dobra żółta ukrzeńska — marek z kolei plao., na ten miesiąc — marek plao., na listopad-grudzień — marek plao., na grudzień-styczeń — / marek plao., na styczeń-luty 1887 roku — marek plao., na kwiecień-maj 159.25-159-159.25 marek plao., na maj-czerwiec 160.50-160.25-160.75 marek plao., na czerwiec-lipiec 162-162.25 plao.

Zyto: per 1000 kilogramów. loco stale. Termina stale. Wypowiedz. 6,000 centn. Cena wyprzedz. 129.00 marek. loco 126—132 marek wedle gatunku, gatunek do przesyłki 129.00 marek plao., krajowe piękne — marek plao., dobre — marek z kolei plao., na ten miesiąc — marek plao., na listopad-grudzień 129.00-1.8.75 marek plao., na grudzień-styczeń — marek plao., na kwiecień-maj 187 roku 132.5-132.25-132.5 marek plao., na maj-czerwiec — marek plao., na czerwiec-lipiec — marek plao.

Jęczmień: Per 1000 kilogramów loco słabo, wielki i mały 110-185 marek plao. wedle gatunku. Owies: per 1000 kilogr. loco słabo. Termina słabo. Wypowiedziano 0,000 centnarów. Cena wyprzedzająca — marek. loco 106—148 wedle gatunku, gatunek do przesyłki 110.00 marek, pomorski średni 121-123 plao., dobry 125-128 plao., piękny 120-134 plao., pruski średni — plao., dobry — marek plao., piękny — z kolei plao., rosyjski — z kolei plao., szląski dobry 123.00 — marek z kolei marek plao., na ten miesiąc — mk. plao., na listopad-grudzień 109.75 — marek plao., na kwiecień-maj 112.0-111.75 plao., na maj-czerwiec 113.25 plao., na czerwiec-lipiec — m. plao.

Okowita: per 100 litrow a 100% 10,000%. Termina stalę Wypowiedz. 40,000 litrow. Cena wyprzedzająca 37.08 Na ten miesiąc — marek plao., na listopad-grudzień — marek plao., na grudzień-styczeń 37.8-37.7-37.8 marek plao., na styczeń-luty 1887 roku — marek plao., na luty-marzec — marek plao., na marzec-kwiecień — plao., na kwiecień-maj 38.9-38.7-38.8 — marek plao., na maj-czerwiec 39.2-39.6-39.1 — plao., na czerwiec-lipiec 39.9-39.7-39.8 plao.

Okowita w miejscu (bez beczki) 34.50 mr. (Sprawozdanie urzędowe.)
Zyto bez handlu. Okowita: Wyp. 10,000. Cena wyp. 34.80 marek. Na ten miesiąc 34.80. — plao., na listopad-grudzień 35.00. — marek plao., na styczeń 35.10. — marek plao., na styczeń-luty — marek plao., na luty-marzec — marek plao., na kwiecień-maj 36.70. — plao.
Wypowiedziano: 0,000 litrow. Okowita w miejscu (bez beczki) 34.50 mr.
(W.) Poznań, 22 listopada. Ceny maki. Pszenna nr. 00 11.50—12 mrk., nr. 0 10.50—11.00 mrk., rżana nr. 0 i 9.25—9.50 mr. po 50 kilogramów.
(Sprawozdanie giełdowe.) Poznań, 22 listopada. 4% nowe listy zastawne poznańskie 102.70. 3 1/2% nowe listy zastawne poznańskie 99.50. 4% nowe listy rentowe poznańskie 103.50. 5% powiatowe obligacye 102. — 4 1/2% powiatowe obligacye 01.50. 3 1/2% szląskie listy zastawne 4. — szląskie listy rentowe 103.50. Kwiecisty Potocki i Spółka Bank rolniczy —. Poznańskie akcyjne stowarzyszenie spracowane 113.00. Poznański bank prowincjonalny 116.25. 4 1/2% pruska pożyczka ukonsolidowana 1.5. 3 1/2% pruska pożyczka z 1885 3 1/2% oblig. dług państwa 100.60. Starogardzka pożyczka 304.00. Austriackie noty bankowe 173.00. Austriacka renta srebrna 68.60. Węgierska renta złota 102.70. Polskie listy likwidacyjne 56.00. Listy zastawne Królewskiego III emisji 60.00. Rosyjskie noty bankowe 133.40 marek.

Kurs telegraficzny. SZCZECIN, 22 listopada 1886.

Kurs z dnia	22	20	Kurs z dnia	22	20
Pszenica stale	158	157 50	Okowita stale	36 70	36 40
na listopad-grud.	163 50	163 50	w miejscu	36 60	36 40
na kwiecień-maj	163 50	163 50	na listopad-grud.	36 60	36 40
Zyto stale	—	—	na grudzień-stycz.	36 70	36 50
na listopad-grud.	126 50	126 50	na kwiecień-maj	38 50	38 20
na kwiecień-maj	129 50	129	Rzopik	—	—
na listopad-grud.	129 50	129	Olęj skalny	—	—
na kwiecień-maj	129 50	129	Olęj rzep. bez zm.	—	—
na listopad-grud.	45	44 70	na listopad	—	—
na kwiecień-maj	45	45	w miejscu	11 40	11 40

Berlin 22 listopada 1886. Kurs z dnia 22 20 Kurs z dnia 22 20 Pszenica wyżej na listopad-grud. 152 70 151 — Pożyczka 4% .. 105 80 105 75 na kwiecień-maj 160 50 159 — Pozn. 4% lis. zast. 02 80 02 75 Zyto wyżej 3 1/2% lit zas. 97 70 97 60 na listopad-grud. 130 25 129 — lity rent. 104 30 104 30 na kwiecień-maj 133 25 132 25 Austr. banknoty 162 30 162 60 na maj-czer. 123 75 123 75 Austr. renta srb. 68 60 68 60 Olęj rzep. spok. Ros. banknoty 192 80 192 95 na listopad-grud. 45 40 45 40 Ros. pożycz. ang. 187 97 30 97 40 na kwiecień-maj 45 40 45 40 Ros. ziem. list zas 96 10 96 10 Okowita wyżej Weg. 4% renta zlot 59 90 60 60 w miejscu 37 50 37 20 Polsk listy lik. 5 56 56 56 na listopad-grud. 38 30 37 80 Austr. akc. e-kr-d 466 50 467 50 na kwiecień-maj 33 30 33 30 Austr. franc. kolej 399 397 397 397 na listopad 39 30 38 90 Lombardy 168 10 169 10 na maj-czerwiec 39 60 39 10 Francuzi .. — — — —

(Nadesłano.)
Haute-Nouveauté „Violetta.“
Papierosy Nr. 355 z tytanu smyrniewskiego wyrabiane wsockiego gatunku i aromatu polsca po 2 mr. 50 fen. za 100 sztuk
Fabryka firma B. Weller w Dreźnie.
!Ważne dla palacych!
„KOSIKI“
Nr. 350 najnowszy gatunek papierosów; polecają się same pod każdym względem; z fabryki firmy B. Weller w Dreźnie. 100 sztuk tylko 2 marki. (1401)

Największy skład i najtańsze źródło płaszczy damskich Bracia Jacoby, St. Rynek 87.



W nocy z dnia 19 na 20 b. m. zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami nasza najdroższa matka (6359)

Marya z Wysoczyńskich SZPERLIŃSKA
o czém donoszą przyjaciółom w smutku pogrążone **dzieci.**

Pochowanie zwłok odbędzie się dnia 22 go o 3-ciej godzinie po południu.
Ostrów, dnia 20 listopada 1886.



Panu Bogu podobało się zabrać nam dzisiaj ukochanego synka naszego (6410)

ANTOSIA

w szóstym zaledwie miesiącu życia.
Pogrzeb w Golejewku dnia 23-go b. m.
Cieężko strapieni rodzice.
Jan hr. Czarnecki z żoną.
Wilkowo pol. dnia 20-go listopada 1886.



Po krótkich, ale dotkliwych cierpieniach umarł nasz najdroższy brat (6404)

ks. Bolesław Malczewski
pleban wrocławski,

w sobotę w nocy. Ekspozycja zwłok do kościoła odbędzie się w poniedziałek o godzinie 4-tój po południu. Nazajutrz rano (23-go listop.) o godzinie 10-tyj odprawi się żałobne nabożeństwo, po którym nastąpi złożenie ciała do grobu.
W smutku pogrążeni bracia.



Dnia 20-go bm. zasnął w Bogu śp.

Dr. BRODZIAK

w Hucie Królewskiej na Górnym Szląsku, o czém donoszą (6364)
Pajzderski i Zeng.



Dnia 21-go b. m. o godzinie 3-iej z rana zakończył, opatrzony św. Sakramentami, żywot dożyty nasz najdroższy syn i brat

Antoni Hubert,

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 24-go b. m. o godzinie 10-tój rano, o czém krewnym i znajomym donoszą ciężko strapieni (6362)
rodzice i rodzeństwo.
Żerków, dnia 21 listopada 1886.

PAPIER FAYARD ET BLAYN

60 lat powodzenia są dowodem skuteczności tego środka w leczeniu katarów, irytacji pierśwyców, reumatyzmów, wznienń, ran, oparzeń, odcisków i nagniotków pomiędzy palcami. (17)
We wszystkich aptekach. Hurtowa sprzedaż w Paryżu 30, ulica St. Merri.
W Poznaniu w aptece p. Dr. Mankiewicza.

- Grupa XII 1300 Mtr. granes Tuch XIII 1. 290 kg. wolienees [Strumpfgarn, 2. 200 kg. baumwollenes [Strumpfgarn, XIV 1. 910 kg. Maastricht [Schlieder, 2. 400 Brandschlieder 3. 460 Fahlleder, XV 1. 100 Stack Couverts [zu Geldbriefen, 2. 3 Ries Briefpapier, 3. 1 Kanceliepapier (gr. Format) 4. 6 Kanceliepapier (kl. Format) 5. 1 Konzeptpapier (gr. Format) 6. 10 Riess Konzeptpapier (kl. Format) 7. 1/2 weisse Ak-tendeckel, 8. 1/2 rothes Aktenru-ckenpapier, 9. 1/4 grünes Ak-tenrückenpapier, 10. 1/2 blaue Ak-tendeckel, 11. 1 Packpapier, 12. 1/4 Löschpapier, 13. 30 Strohpapier, 14. 10 Gross Stahlfedern, 15. 4 Flacon rothe Dinte, 16. 6 Dtzd. Bleistifte, 17. 3 Dtzd. Blau- und Rothstifte, 18. 2 klogr. rothen Sie-gellack, 19. 3 Dtzd. Federhalter, 20. 2 Dtzd. H. H. taadeln, 21. 12 Stack Gummi ela- [sticum,

soll im Submissions-Verfahren an den Mindestfordernden vergeben werden. Die Bedingungen und Proben liegen in unsern Bureaus zur Einsicht aus; erstere werden gegen Copialien abschriftlich mitgetheilt, letztere dagegen nach auswärts nicht abgegeben. Die versiegelten Submissions-Offerten sind spätestens bis zum **6 Dezember 1886** an uns einzureichen. **Am 9 Dezember 1886, Vormittags 10 1/2 Uhr** findet in unserm Sessionssaal die Eröffnung der eingegangenen Offerten in Gegenwart der etwa erschienenen Submittenten statt. Nachgebote werden nicht angenommen. Kosten, den 16 November 1886.

Die Direction des Arbeits- und Landarmen-hauses.
Radlauera Czerwona Apteka
w Poznaniu.
polec: **prawdziwy** (2953)
Proszek dalmatyński

na robactwo!
czysty pod gwarancją, jak najczęściej melony, nadzwyczaj skuteczny, do rozróżnienia z t. zw. perskim proszkiem na robactwo, który bywa mulej lub wędziej fałszowany i który wcale nie skutkuje. Dostarczamy funt prawdziwego proszku dalmatyńskiego po 2 M. 50 fen. i po 50 fen. w puszkach blaszanych po 25 fen. i po 50 fen. w puszkach z przyrządem do rozpraszania. Polecam także **proszek na mole**, który się kładzie w szafy sukien i mebli, tuzin po 60 fen. **Spryt na mole** butelkę po 1 marce. **Radlauera Czerwona Apteka w Poznaniu.**

Cierpienia brzuszne, choroby płciowe, skutki zarazy i osnani, słałości męskie, upływy, wulcye, alacą urynę, mokrzenie, urynę krwawą, **cierpienia pęcherza i nerek,** tęże listowate według najnowszej ścieńficznej metody, za pomocą środków nieszkodliwych. Bez przerwy zawodni! Najściszejsza dyskretność! (1333)
W wszystkich wypadkach możliwych do wyleczenia, ręczę za skuteczność. Prospekt i atesty za życzeniem rozsyłam bezpłatnie. (Portorium listu wynosi 20 fen.)
Dr. Westeroth.
Basel-Binningen (w Szwajcaryi).

DAMY znajdują dyskretne umieszczenie u owdowiśle, aku-szerki (6024)
SCHINDLER,
Wrocław, Vorwerkstr. Nr. 44 pt

Wyprzedaz
reszty lalek i zabawek z mojego składu 6408
H. Neumann,
Berlińska ul. Nr. 19.



Urządzenia kąpielowe
z przyrządem do opatu, najnowszej konstrukcyi poleca po **90 marek**
Maurycy Brandt,
Poznań,
tylko na Nowej ul. Nr. 4.

Jakóbie
daj o sobie wiedzieć.
W.

Poznańskie listy zastawne
Poznańskie listy rentowe
kupujemy i sprzedajemy po każdorazowym kursie giełdy berlińskiej obliczając sobie 1/6% prowizyi.
Za odebrane pocztą papiery wartościowe przesyłamy odwrotnie gotówkę z rachunkiem. Kto sobie życzy zakupu papierów wartościowych, winien dla oszczędzenia kosztów portoryi nadesłać nam potrzebne do tego pieniądze w okrągłej i wystarczającej sumie, a odbierze bezwzględnie przy rachunku żądane papiery i zbywającą resztę gotówki. (921)
Bank Włościański w Poznaniu.

Wizerunki królów polskich
39 portretów z krótkimi objaśnieniami historycznymi.
Dzieło to składa się z 39 portretów monarchów polskich, każdy portret na osobnej tablicy wielkości 20/27 cm. w pięknej złoconej obwódcie: oprawa piękna i gustowna. Kartę tytułową zdobi herb Polski i Litwy na der pęknie, sposobem bromolitogr. w 6 kolorach wykonany. Ażeby umożliwić najszerszym kołom nabycie

wizerunków królów polskich,
które w każdym polskim domu znajdować się powinny, uformowała cenę, w porównaniu do nakładu i pracy bajecznie taną, all owo m. tylko **4 M.** z egz. Pieniądże przestać można znaczkami pocztowymi dołączając 20 fen. na porto przesyłki.

T. SZULC,
w Poznaniu, Wrocławska ulica Nr. 36.
Zakład litogr. i drukarnia.

Franciszka Józefa
woda gorzka,
najlepsza i najskuteczniejsza przeznyszczająca woda mineralna. Do nabycia u Jasińskiego i Olyńskiego w Poznaniu i we wszystkich z nich mniejszych aptekach i składach wód mineralnych. (6286)

J. Flonder,
zegarmistrz i optyk,
polecam swój bogato zaopatrzony skład wszelkiego rodzaju zegarków z najświetniejszych fabryk światła, po bajecznie tanich cenach. (6231)

Na tegoroczny sezon gwiazdkowy
zaopatrzylem handel mój przez jak najkorzystniejsze kupna okolicznościowe w luksusowe towary galanteryjne i skórzanee, jako też w praktyczne a użyteczne artykuły dla dam i panów jak bardzo obficie, a ceny niżylem. Najgustowniejszy wybór artykułów w cenach od 50 fen. do 1 M. i 3 marek. (6407)
H. Neumann, Berlińska ul. Nr. 19.

Ogłoszenie handlowe.
Donoszę niniejszém uprzejmie, że prowadzoną pod firmą:
M. Danigela następcia
Eugeniusz Brech,
fabrykę czekolad i konfektów
13. Wrocławska ul. 13
odtąd pod firmą:
Eugeniusz Brech

prowadzić będę. Upraszam niniejszém o łaskawe popieranie nadal mego przedsiębiorstwa, a usilném staraniem mojem będzie wyrobić tylko najlepsze towary. Na nadch. d.ące święta pozwalam sobie Szanownym konsumentom i sprzedającym z drugiej ręki polecić mój bogaty wybór **konfektów do chojenek i artykułów marcepanowych** jako też **wszelkich wyrobów z czekolady i cukru,** ręcąc za najrzetelniejsze ceny i najskorszą usługę. (6409)
Z wysokim szacunkiem
Eugeniusz Brech.

Koncert Bülow'a
zapowiedziany na 30 listopada **nie odbędzie się.** Za oddaniem nabytych biletów, zwraca się zapłaconą za nie kwotę. (6368)
Ed. Bote & G. Bock.

SALA BAZAROWA.
Dziś we wtorek wieczorem o godzinie 7 1/2 do 9 1/2
Cuda elektryczności i optyki,
objaśnione wielką liczbą najznakomitszych eksperymentów za pomocą najnowszych i najpiękniejszych aparatów, w bardzo popularnym i przystępnym wykładzie, przez (6366)
W. Finn'a z Londynu.
Biletów nabyć można po znanych cenach u pp. Ed. Bote i G. Bock, tudzież przy kasie wieczorem.
W czwartek i w sobotę odbędą się 2 ostatnie wykłady. Eksperymenty nie powtarzają się.

Dom: **Białe Piątkowo** przy Miłosławiem Jama na sprzedaż 10 t. cznych
wieprzów
i wielki wybór prosiaczaków rasy Yorkshire.
Polecam się Szanownej Publiczności iż z dniem 1 Października otworzyłam **pralnię berlińską i prasownię**.
Podejmuję się zarazem prania bielizny handlowej i prywatnej. Panny, chcące się wyuczyć tego zawodu, mogą się zgłosić. Podgórska ul. Nr. 7 II p. (6365)
J. Wolkenstein.

Urzędnik gosp.
kawaler, zdatny i energiczny, dobrze władający piórem, mający po za sobą kilka lat praktyki z dobrych gospodarstw i mogący się na tychże rekomendacyą odwołać, znajdzie korzystne miejsce jako ekonom pod zarządem chlebowodcy lub jego zastępcy. Zgłoszenia do Eksp. Dzien. Poznańskiego pod lit. J. W. B. pod Nr. 6361.

Młodzieniec
30 letni, który 5 lat w biurze kolejowem jest zatrudniony, poszukuje z przyczyną, że miejsca z których jedno znajduje, przez wystużonych w wojkowosci obsadzone być mają, stałego zatrudnienia w jakim biurze ka piekarni, lub też, za otrzymaniem wolnej stancyi pp. miejsca ucznia ku, ieczek ego. S. iadectwa i polecenia, z stron: do ca-s: przeloz. Dobr. R. fl. uprasza się zgłosić pod Lit. B. M. poste rest. Inowrocław. (6260)

Poszukują o 1. 1. 87. posady ekonom, pisarze, wóldarze, kowale, stelmachowie, forczpani, ogrodnicy, i biżerni, gospodynie. O łaskawe zlecenia uprasza W. W. Chlebodawców Z Y B E R T, Poznań, Teatralna ul. 5.

OGRODNIK, kawaler, z kilkoletnią praktyką, chlubnie polecony, **obeznany z usługą,** szuka miejsca; (6279)
Ogrodnik żonaty, 5 lat w znacznym ogrodzie, chlubnie polecony, szuka miejsca, precyzyjnie skromne. F. A. Drwążki, Wilhelmowska ul. 11, Centralne biuro strażeni.

Ludzi wszelkich zawodów, pięci obogja, poleca od każdego czasu, a mianowicie od 1 stycznia, w wielkim wyborze, i to li tylko prywatnie dobrze poleconych, (6279)
Centralne biuro zleceń F. A. Drwążkiego, istnieje już od 1876 r. w Poznaniu (Wilhelmowska ul. 11.)

Pisarz gospodarczy
z kilkoletnią praktyką poszukuje, odsłużywszy swojąkowszc, odpowiedniego miejsca zaraz lub od Nowego Roku. Zgłoszenia uprasza się przesać pod lit. N. M. Dolski (Dolzig). (6351)

Poszukujca umieszczenia
Nauczytelki Polki egzam., muz., na n. zycielka mloda, paryżanka, muzykalna, obecnie tu w Księgiewni pensyi 300 tal., nauczycielka francuzka, paryżanka, mówiąca po angielsku, muzykalna w średni. wieku, pensya 250 tal., nauczyciel domowy, muzykalny, bony Polki i Niemki, nauczyciel do młodszych dzieci.
Agencya Fontowicza.

Lekeyi francuzkiego języka
udziela osoba, która, jak wykażą chlubne świadectwa, z powodzeniem uczyła tego języka w szkole publicznej i na lekcjach prywatnych, mianowicie za granicą. Świadectwa i adrea wskazać. Eksp. Dzien. Pozn. p. M. 6332.

Dziś we wtorek 23-go listopada **wieprzowe nogi** (Eisbeine.)
Jutro w środę d. 24 listopada **kiszki z kaszy z kapustą** własnej roboty. (6290)
J. Miśkiewicz,
Stary Rynek Nr. 58, I p.

Dziś we wtorek **świeże kiszki z kapustą.**
W. Sobiecki,
Zamkowa ulica Nr. 4.

B. Heilbronn'a Teatr Ludowy.
Występ sławnego na cały świat trio składającego się z dwóch dam i 1 pana jako też występ Miss Saliny, pierwszej atletki w Europie, akrobatki Miss Zetoryi, karła-komika H. Hausen i wiedeńskiej śpiewaczki i walców panny Seidl. (6120)
DYREKCJA.

TEATR WIKTORJI!
Codziennie wielkie przedstawienia artystyczne, wielki balet itd., tudzież wystąpienie wszystkich specjalności. (6363)
Dyrekcya. E. Mähl.
Bilety sprzedają się u pp. Bartfelda Nowa ul. 6, Ojizta, plac Wilhelmowski 3 i ul. Szeroka 15, Ratta, ul. Fryderykowska i narożnik Nowej ul.